

Sygn. akt I C 990/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: aplikant aplikacji sędziowskiej D. Ś.

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa S. W., W. G. i M. G. (1)

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie

1. oddała powództwo;
2. zasądza solidarnie od S. W., W. G. i M. G. (1) na rzecz (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 4.817 zł (cztery tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 990/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 października 2016 roku S. W., W. G. i M. G. (2) wystąpili przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr 9260 indeksowanego do waluty obcej z dnia 13 grudnia 2004 roku jest nieważna, ewentualnie o ustalenie, że bezskutecznymi pozostają klauzule indeksacyjne określone w § 2 pkt 2 oraz § 4 pkt 2 umowy określające sposób indeksacji kwot wypłacony środków do kursu franka szwajcarskiego (...) i zapłatę solidarnie na rzecz powodów kwoty różnicy pomiędzy wysokością rat spłaconych, a należnych w przypadku ich ustalenia bez zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych, a także przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe powodowie podnieśli, że regulacja zawarta w § 2 pkt 2 oraz § 4 pkt 2 umowy kredytu stanowi niedozwolone postanowienia umowne, które pozostają sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy jako konsumentów. Zakwestionowane klauzule dotyczą sposobu wykonania umowy kredytowej, przy czym gwarantują bankowi arbitralne ustalenie kursu waluty obcej, do której zadłużenie jest indeksowane, a w konsekwencji wysokość miesięcznej raty spłaty. Jednocześnie brak jest jakichkolwiek unormowań, które określałyby na podstawie obiektywnych i przejrzystych kryteriów zasady ustalania kursu waluty obcej przypadającego na dzień zapadalności każdej z miesięcznych rat, co pozbawiało konsumentów realnego wpływu na wysokość zadłużenia. Niedozwolony charakter wskazanych postanowień, a w następstwie ich wyeliminowanie ze stosunku prawnego, prowadzi do braku możliwości określenia zasad i terminów wzajemnych rozliczeń między stronami, a tym samym nieważność całej umowy jako dotyczącej świadczenia niemożliwego do spełnienia (nieokreślony mechanizm spłaty kredytu) bądź w ogóle nie zawartej między stronami (brak konsensu co do wszystkich jej niezbędnych postanowień). W ocenie powodów przedstawiona argumentacja skutkuje brakiem powstania stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej.

(pozew k. 2 – 7)

Pismem procesowym z dnia 18 listopada 2016 roku powodowie sprecyzowali, że ich głównym żądaniem pozostaje ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego. W kolejnym piśmie z dnia 7 grudnia 2016 roku oświadczyli, że alternatywne żądanie dotyczy zapłaty kwoty 12.400 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem różnicy między należnymi spłatami obliczonymi bez zastosowania klauzul indeksacyjnych jako niedozwolonych, a spłaconymi ratami w okresie od 1 stycznia 2005 roku do października 2016 roku.

(pisma procesowe powodów k.44, k.47)

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 grudnia 2016 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował istnienie interesu prawnego powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu z uwagi na jego zbyt ogólne uzasadnienie i odwoływanie się do niejasności i braku precyzji postanowień umownych dopiero po 12 latach trwania stosunku prawnego. W ocenie strony pozwanej ustalenie nieważności umowy nie doprowadzi do definitywnego zakończenia sporu między stronami, a wręcz przeciwnie stanie się podstawą do wzajemnych rozliczeń (zwrot udzielonego świadczenia przez kredytobiorców, zwrot pobranych rat przez kredytodawcę). W dalszej kolejności podniesiony został zarzut przedawnienia żądania zapłaty nadpłaconych rat za okres sprzed 28 września 2006 roku. Jednocześnie pozwany zanegował twierdzenia powodów o dowolności kształtowania przez bank kursu waluty obcej stanowiącej podstawę indeksacji wobec jasnych i jednoznacznych postanowień umownych określających ten mechanizm. Zauważył przy tym, że powodowie nie wykazali zarówno faktu sprzeczności przedmiotowych klauzul z dobrymi obyczajami, jak również rażącego naruszenia ich interesów jako konsumentów. Okoliczności tych nie mogą zastąpić bowiem jedynie ogólne twierdzenia o pokrzywdzeniu kredytobiorcy, tym bardziej, że stosowane przez pozwanego zmiany kursu franka szwajcarskiego odpowiadały zmianom publikowanym przez Narodowy Bank Polski, zaś instytucja tzw. spreadu walutowego nie jest niezgodna z przepisami obowiązującego prawa, a przy tym stanowi powszechnie stosowany element polityki fiskalnej przedsiębiorcy – instytucji bankowej.

(odpowieź na pozew k.50 – 74)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 23 listopada 2004 roku W. G. jako wnioskodawca i M. G. (1) oraz S. W. jako współwnioskodawcy złożyli wniosek o kredyt hipoteczny DomBanku nr 9260 w wysokości 30.000 złotych indeksowanego kursem franka szwajcarskiego na okres 20 lat z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne.

(wniosek o kredyt k.95 – 106)

W dniu 13 grudnia 2004 roku W. G., M. G. (1) i S. W. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną w K. – Oddziałem DomBank w Ł. umowę kredytu hipotecznego nr 9260 indeksowanego do waluty obcej.

Stosownie do treści § 1 ust. 1 umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 31.650 złotych indeksowanego kursem (...) na warunkach określonych w umowie kredytowej oraz Regulaminie do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącym integralną część umowy. Spłata zadłużenia miała nastąpić w 240 miesięcznych równych ratach kapitałowo – odsetkowych, a kredyt przeznaczony : w wysokości 30.000 złotych na dowolny cel konsumpcyjny, 1.050 złotych tytułem prowizji od udzielonego kredytu oraz 600 złotych tytułem ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy (§ 1 ust. 2 – 3).

W § 1 ust. 4 umowy strony ustaliły, że całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosi 67.014,43 złotych, przy czym kwota ta nie uwzględnia ryzyka kursowego.

Zgodnie z § 2 ust. 1 bank zobowiązał się wypłacić kredyt bezgotówkowo i jednorazowo na rachunek wskazany we wniosku o wypłatę kredytu.

W dniu wypłaty kredytu kwota wypłaconych środków miała zostać przeliczona na walutę do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” obowiązującego w dniu uruchomienia środków - § 2 ust. 2 umowy.

Splata wszelkich zobowiązań z tytułu umowy miała być dokonywana w złotych na rachunek pomocniczy określony w każdorazowym harmonogramie spłat kredytu. Wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” obowiązującego w dniu spłaty - § 4 ust. 1 i 2 umowy.

Oprocentowanie kredytu zostało określone jako zmienne, wynoszące 14,28 % w skali roku na dzień zawarcia umowy, stanowiące sumę stawki (...) i marży banku – 13,62 % - § 6 ust. 1 umowy.

W sprawach nieuregulowanych umową zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu Cywilnego, Prawa Bankowego oraz Regulaminu stanowiącego integralną część umowy - § 13 ust. 1 umowy.

Kredytobiorcy otrzymali Regulamin do umowy kredytu hipotecznego oraz (...) Bank Spółki Akcyjnej Oddział (...) w Ł..

(umowa kredytu k. 12 – 15)

Szczegółowe zasady warunków spłaty kredytu zostały określone w Regulaminie Kredytu Hipotecznego (...).

Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów, oznaczała tabelę sporządzoną przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP tj. o godzinie 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązującą przez cały następny dzień roboczy - § 2 Regulaminu.

L. 3 miesięczny dla (...) (L. I. R.) określono jako oprocentowanie, na jakie banki skłonne są udzielić pożyczek innym bankom na rynku międzybankowym w L. na okres trzech miesięcy w walucie do której indeksowany jest kredyt (dane publikuje m.in. dziennik Rzeczpospolita) - § 2 Regulaminu.

W myśl § 14 Regulaminu oprocentowanie kredytu udzielonego w złotych indeksowanego do waluty obcej jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu (...) dla kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego. Indeks (...) dla każdego kwartału kalendarzowego oblicza się jako arytmetyczną średnią stawek L. 3m (dla lokat międzybankowych trzymiesięcznych), obowiązujących w dniach roboczych w okresie od 26 dnia miesiąca zamykającego kwartał poprzedzający ostatni kwartał kalendarzowy do 25 dnia miesiąca kończącego kwartał poprzedni. W przypadku miesięcznego indeksu (...) jego wartość stanowi średnią arytmetyczną stawek L. 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. Wartość indeksu (...) obliczana jest do dwóch miejsc po przecinku (§ 4 ust. 5 Regulaminu), zaś szczegółowe zasady jego zmian określono w § 4 ust. 6 Regulaminu.

Zgodnie z § 19 Regulaminu kredytobiorca zobowiązany był spłacać raty wynikające z harmonogramu, przy czym w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w banku (...) z dnia wpływu środków.

(regulamin k.16 – 30)

W dniu 20 grudnia 2014 roku W. G., M. G. (1) i S. W. wystąpili z wnioskiem o wypłatę kwoty objętej kredytem nr 9260 na numer rachunku bankowego W. G. i M. G. (1).

(wniosek o wypłatę kredytu k.92 – 93)

W dniu 22 grudnia 2014 roku bank wydał dyspozycję uruchomienia kredytu w kwocie 31.650,03 złotych odpowiadającego równowartości 12.163,73 franków szwajcarskich ((...)) stosownie do wartości waluty obcej wynikającej z Tabeli Kursów z dnia 21 grudnia 2004 roku. Okres kredytowania określono od dnia 22 grudnia 2004 roku do dnia 31 grudnia 2024 roku. W załączniku nr 1 z dnia 22 grudnia 2004 roku do umowy kredytu nr 9260 określono wysokość równej miesięcznej raty kapitałowo – odsetkowej w wysokości 162,69 franków szwajcarskich ((...)), a jako dzień spłaty każdorazowo ostatni dzień miesiąca.

(dyspozycja uruchomienia kredytu k.94, harmonogram k.31 – 35)

Raty udzielonego kredytu nie były uiszczane terminowo, a bank wielokrotnie kierował do W. G., M. G. (1) i S. W. monity.

(historia zadłużenia, wpłat oraz powiadomień k.37 – 42)

(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w K..

(odpis KRS k.77 – 91, dane z witryny <https://ems.ms.gov.pl/krs>)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty, których treść nie była kwestionowana przez żadną ze strony w toku procesu.

Oddaleniu podlegał natomiast wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów celem ustalenia wysokości należności pozwanego przy nieuwzględnieniu spornych klauzul indeksacyjnych niezbędnych do wykazania różnicy pomiędzy ratami faktycznym spłaconymi, a należnymi w ocenie powodów przy wyeliminowaniu ze stosunku łączącego strony klauzul abuzywnych. Zaoferowany środek dowodu nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, co zostanie przedstawione szerzej w dalszej części rozważań. Pomijając w tym miejscu samą próbę konstruowania roszczenia o zapłatę w oparciu o hipotetyczne wyłączenie z treści umowy klauzul indeksacyjnych, a więc de facto żądanie zwrotu całości świadczeń pobranych w związku ze stosowaniem tzw. spreadu walutowego, co w ocenie Sądu nie jest zasadne, przeprowadzenie wnioskowanego dowodu na okoliczności powołane przez powodów skutkowałoby nieuzasadnionym przedłużaniem postępowania dowodowego, a przy tym generowaniem kosztów sądowych, które w ostatecznym rozrachunku obciążałyby strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie niniejszych rozważań koniecznym pozostaje prawidłowe zidentyfikowanie roszczeń zgłoszonych przez powodów. Wbrew stanowisku wyrażonemu w pozwie i jego uzasadnieniu sformułowane żądania należało rozpatrywać w kontekście roszczeń ewentualnych, nie zaś alternatywnych. Teza taka stanowi pochodną charakteru wywiedzionych żądań oraz możliwego rezultatu w przypadku ich uwzględnienia. Nie ulega wątpliwości, że najdalej idącym w zakresie skutków prawnych pozostawało żądanie ustalenia nieważności umowy kredytowej. Dopiero w przypadku nieuwzględnienia tego roszczenia aktualnymi pozostawało żądanie ustalenia bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych i skorelowane z nim żądanie zapłaty. W tym miejscu należy zaznaczyć, że żądanie ewentualne polega na zgłoszeniu dodatkowego żądania na wypadek nieuwzględnienia przez sąd roszczenia postawionego na pierwszym miejscu. Pomiedzy żądaniem głównym a ewentualnym musi zachodzić związek przedmiotowy. Sąd rozpoznaje i rozstrzyga o roszczeniu ewentualnym tylko na wypadek oddalenia pierwszego żądania. Gdy sąd uwzględnia pierwsze żądanie, nie rozstrzyga o roszczeniu ewentualnym. Jeśli nie zasługuje na uwzględnienie ani żądanie pierwsze, ani ewentualne - powództwo podlega oddaleniu bez rozróżnienia na pierwsze i ewentualne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1996 roku, III CRN 58/95, Lex nr 1112063, komentarz M. M. do art. 187 k.p.c., Lex, komentarz H. D. do art. 187 k.p.c., Lex).

Przechodząc do merytorycznej oceny zgłoszonego powództwa należy stwierdzić, że podstawą obu roszczeń tj. zarówno głównego, jak i ewentualnego pozostają twierdzenia powodów o niedozwolonym charakterze postanowień umownych zawartych w umowie kredytowej z dnia 13 grudnia 2004 roku, a mianowicie § 2 ust. 2 oraz § 4 ust. 2, określających sposób realizacji umownego zobowiązania stron.

W pierwszej kolejności koniecznym jest zastrzeżenie, że przedmiotem spornej umowy pozostawał kredyt udzielony przez pozwanego na rzecz powodów w walucie polskiej (PLN). Wbrew twierdzeniom strony pozwanej brak jest podstaw do uznania, że kredyt ten miał charakter walutowy, co stoi w opozycji do samej treści § 1 ust. 1 umowy, w którym wprost wskazano, że przedmiotem kredytu pozostaje kwota 31.650 złotych. Strony określiły zatem jednoznacznie zarówno wysokość, jak i walutę udzielonego wsparcia finansowego. Zupełnie inną kwestią pozostaje sposób wykonania umowy, a przede wszystkim zastosowanie tzw. klauzuli indeksacyjnej. W obrocie powszechnie spotykane są trzy rodzaje kredytów, po pierwsze tzw. kredyt złotowy (świadczenie określone w walucie polskiej i spłacane w tej walucie – PLN), tzw. kredyt walutowy (świadczenie określone w walucie obcej i spłacane w tej walucie np. (...), EUR, USD), a także tzw. kredyt indeksowany (waloryzowany) kursem waluty obcej (świadczenie określone w walucie polskiej, następnie indeksowane do kursu waluty obcej i spłacane w walucie polskiej lub obcej). W realiach niniejszej sprawy kredyt miał charakter indeksowany do kursu waluty obcej, co nie zmienia faktu, że jego punktem wyjściowym pozostawała kwota zadłużenia wyrażona w polskich złotych.

Pojęcie kredytu indeksowanego wprowadzone zostało przez ustawodawcę dopiero na podstawie art. 1 pkt 1 lit a ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy Prawo Bankowe oraz niektórych innych ustawy (Dz.U.2011, Nr 165, poz. 984), w wyniku której dodano pkt 4a do art. 69 ust. 2 ustawy Prawo Bankowe o treści : „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu”. Wskazana nowelizacja ustawy Prawo Bankowe weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 roku, przy czym nie oznacza to, że w okresie ją poprzedzającym tzw. kredyty indeksowane nie były przedmiotem stosunków cywilnoprawnych, a w szczególności takie ukształtowanie praw i obowiązków stron prowadziło do nieważności zawartej umowy. Nie można tracić z pola widzenia obowiązującej zasady swobody umów – art. 353¹ k.c., a także wyrażonej w art. 358¹ § 2 k.c. możliwości umownej waloryzacji świadczenia. Problematyka ta była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który podkreślił, że ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania jest zgodne z zasadą swobody umów, a modyfikacja taka dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10, Lex nr 1107000, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Uwzględniając powyższe należy uznać, że spór w niniejszej sprawie nie dotyczył wprowadzenia do stosunku umownego klauzuli indeksacyjnej, jako takiej, lecz treści postanowień § 2 ust. 2 i § 4 ust. 2, które w ocenie powodów stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Żądanie ustalenia nieważności umowy, jak również ewentualne ustalenie bezskuteczności spornych zapisów opierało się na treści art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną. Jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli w subiektywnym odczuciu strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (por. komentarz M. Manowskiej do art. 189

k.p.c., Lex, wyrok SN z dnia 4 października 2001 roku, I CKN 425/00, Lex nr 52719, wyrok SN z dnia 8 maja 2000 roku, V CKN 29/00, Lex nr 52427, wyrok SN z dnia 9 lutego 2012 roku, III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101). Podobnie orzecznictwo dopuszcza przyjęcie, iż interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa może także istnieć mimo możliwości dochodzenia świadczenia, jeżeli ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne (por. wyrok SN z dnia 11 września 1953 roku, I C 581/53, OSN 1954, Nr 3, poz. 65, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 1960 roku, I CR 642/59, OSN 1961, Nr 4, poz. 110, wyrok SO w Łodzi z dnia 26 sierpnia 2015 roku, III Ca 588/15, wyrok SO w Łodzi z dnia 3 lutego 2012 roku, III Ca 1207/11).

Uwzględniając powyższe warto wskazać, że strona powodowa nie wykazała interesu prawnego w żądaniu zarówno ustalenia nieważności całej umowy, jak również stwierdzenia bezskuteczności poszczególnych jej postanowień. Próba uzasadnienia interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. potrzebą wprowadzenia jasności co do treści stosunku prawnego celem ochrony sfery uprawnień kredytobiorców uległa dezaktualizacji z dniem 26 sierpnia 2011 roku, a więc datą wejścia w życie wspomianej uprzednio nowelizacji ustawy Prawo Bankowe, w ramach której wprowadzono ust. 3 do art. 69, zgodnie z którego treścią w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Powyższe oznacza, że w ramach tzw. kredytów indeksowanych kredytobiorca uzyskał możliwość spłaty kredytu w walucie będącej podstawą indeksacji. W konsekwencji dysponuje narzędziem, które umożliwia mu realizację zobowiązania względem instytucji finansowej z pominięciem stosowanego przez bank mechanizmu tzw. spreadu walutowego (przeliczenie wartości świadczenia wyrażonego w walucie obcej na walutę polską przy użyciu kryteriów zapisanych w umowie – w tym konkretnym przypadku według Tabeli Kursów). W realiach niniejszej sprawy nie zostało w żadnej mierze wykazane, ażeby powodowie zdecydowali się na realizację zobowiązania kredytowego w walucie obcej. Decyzja w tym zakresie pozostaje autonomicznym uprawnieniem kredytobiorcy, niemniej jednak brak skorzystania z zagwarantowanego przez ustawodawcę prawa nie można stanowić podstawy dalszego formułowania żądania w oparciu jedynie o niepewność co do dalszego sposobu wykonywania zobowiązania łączącego strony. Co więcej, prawnie irrelevantne w tym przypadku pozostają motywy, które skutkowały brakiem wykorzystania tej możliwości przez powodów. Istotnym pozostaje jedynie fakt, że zobowiązanie wykonywane jest w pierwotnym kształcie, a okoliczność ta może stanowić jedynie argument przemawiający za stwierdzeniem, że powodom w rzeczywistości odpowiada wstępnie zakreślony sposób realizacji świadczenia.

W tym miejscu należy odwołać się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015 roku, zgodnie z którym kredytobiorca nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że niedozwolone są postanowienia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, zawartej przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984) - niezawierające szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 roku, IV CSK 362/14, OSNC-ZD 2016/3/49).

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia wskazano wprost, że znowelizowany art. 69 ust. 3 stanowi narzędzie prawne, które pozwala wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie abuzywność postanowień umownych została usunięta. W przypadku zaś części kredytu, który został już spłacony sytuacja kształtuje się odmiennie, gdyż rozwiązania wprowadzone nowelą prawa bankowego nie obejmują spłaconych należności. Pomimo to częściowa spłata kredytu odbyła się według konkretnych zasad, a spłata została dokonana przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet, jeżeli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany. W rezultacie

niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany. Tym samym został usunięty stan niepewności, który mógłby usprawiedliwiać interes prawny powodów (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 roku, IV CSK 362/14, OSNC-ZD 2016/3/49).

Podzielając w całej rozciągłości powyżej zaprezentowane stanowisko Sądu Najwyższego, które znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądów powszechnych (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 października 2016 roku, I ACa 645/16, Lex nr 2144763, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 września 2016 roku, I ACa 288/16, Lex nr 2136993, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 czerwca 2016 roku, I ACa 992/15, Lex nr 2087794, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 listopada 2016 roku, III Ca 1258/16, Lex nr 2179839) należy stwierdzić, że powodowie nie mają interesu prawnego w żądaniu zarówno ustalenia nieważności umowy, jak również stwierdzenia bezskuteczności postanowień § 2 ust. 2 i § 4 ust. 2 umowy. Co istotne strona powodowa w treści uzasadnienia pozwu odwołała się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 roku w sprawie sygn. akt IV CSK 142/13 (Lex nr 1385868), przy czym straciła z pola widzenia istotną okoliczność, a mianowicie fakt, że Sąd Najwyższy na skutek skargi kasacyjnej uchylił orzeczenie Sądu II instancji do ponownego rozpoznania, a następnie znów zajmował się przedmiotową sprawą w ramach sprawy sygn. akt IV CSK 362/14, której główne motywy rozstrzygnięcia zostały przedstawione we wcześniejszej części rozważań.

Powyższe prowadzi do konkluzji, że powodowie mogą dochodzić swoich praw związanych z ewentualną nadpłatą należności kredytowych w zakresie rat uiszczonych w drodze powództwa o zapłatę, przy czym roszczenie to winno opierać się na wykazaniu, czy w ogóle, a jeśli tak to w jakiej wysokości poszczególne raty zostały nadpłacone z uwagi na stosowany przez bank mechanizm tzw. spreadu walutowego. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na kilka zasadniczych kwestii.

Po pierwsze, sama instytucja tzw. spreadu walutowego czyli różnicy pomiędzy kursem sprzedaży, a kursem kupna jednostki pieniężnej nie jest sprzeczna z obowiązującymi przepisami prawa. Warto mieć na uwadze, że mechanizm ten stosowany jest nie tylko przez komercyjne instytucje finansowe (banki), ale również Narodowy Bank Polski, który poza tzw. kursem średnim, publikuje również kursy kupna i sprzedaży poszczególnych walut. Stosownie bowiem do treści uchwały nr 51/2002 zarządu Narodowego Banku Polskiego z dnia 23 września 2002 roku w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych kursy kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego obliczane są na podstawie średniej arytmetycznej dla EUR wyliczonej na podstawie danych uzyskiwanych od 10 komercyjnych banków uśrednionej po odrzuceniu dwóch skrajnych notowań, a następnie odniesionej do rynkowych kursów (T. R., B.) EUR do poszczególnych walut. Jednocześnie kurs kupna stanowi średnią arytmetyczną obniżoną o 1 %, zaś kurs sprzedaży powiększoną o 1 %.

Po wtóre, nie ulega wątpliwości, że instytucje finansowe nabywając środki dewizowe ponoszą koszt ich zakupu, który rekompensowany jest następnie poprzez stosowanie różnicy kursu kupna i sprzedaży. Z tych względów kurs danej waluty przyjmowany przez komercyjną instytucję jest wyższy niż publikowany przez Narodowy Bank Polski. Nie oznacza to jednak, że takie działanie jest nielegalne.

Po trzecie, wykazanie faktu ewentualnego nadpłacenia poszczególnych rat wymaga odwołania się do wiadomości specjalnych, przede wszystkim zaś wiedzy z zakresu ekonomii i bankowości, która pozwoli na stwierdzenie, czy stosowany przez instytucję bankową tzw. spread walutowy pozostawał zawyżony ponad uzasadnioną ekonomicznie marżę banku z tego tytułu. Dopiero tak ustalone fakty mogą stanowić podstawę formułowania roszczeń względem banku. W tym kontekście można jedynie czysto teoretycznie dokonać porównania kursu sprzedaży franka szwajcarskiego stosowanego przez pozwanego do kursu sprzedaży waluty obcej ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dat, w których następowała spłata poszczególnych rat. Analiza taka wskazuje zauważalną tendencją w różnicy pomiędzy obiema wartościami : i tak w okresie do dnia 30 września 2008 roku kurs stosowany przez bank był średnio o około 5 – 6 groszy wyższy niż ogłaszany przez Narodowy Bank Polski, zaś w okresie od dnia 30 października 2008 roku do dnia 20 stycznia 2015 roku różnica ta wynosiła średnio około 15 – 18 groszy, aby od dnia 12 marca 2015 roku oscylować ponownie w granicach około 5 – 6 groszy. W tym momencie można jedynie zastanawiać się jaka była przyczyna takiej zmiany wysokości kursu waluty obcej stosowanej przez bank (około

trzykrotny wzrost wartości), a także czy znajdowała ona ekonomiczne uzasadnienie. Niemniej jednak okoliczności te nie były przedmiotem roszczenia powodów w niniejszej sprawie, którzy żądanie zapłaty opierali na zupełnie innej podstawie faktycznej tj. niedozwolonym charakterze postanowień indeksacyjnych i zwrocie całości świadczeń spełnionych na ich podstawie (różnica wynikająca z zastosowania tzw. spreadu walutowego). Uwzględniając przy tym fakt ich reprezentacji przez fachowego pełnomocnika, próba rozstrzygnięcia tych kwestii w toku przedmiotowego procesu stanowiłaby nieuprawnione wyjście poza zakreśloną podstawę faktyczną żądania w kontekście art. 321 § 1 k.p.c.

Z tych wszystkich względów powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Na marginesie powyższych rozważań należy wskazać, że ewentualne stwierdzenie niedozwolonego charakteru poszczególnych postanowień umownych wiąże się z koniecznością wykazania przesłanek opisanych przez ustawodawcę w art. 385¹ k.c. W ramach kontroli indywidualnej strona powodowa nie jest zwolniona z obowiązującej zasady ciężaru dowodu – art. 6 k.c., zgodnie z którą winna wykazać okoliczności i fakty, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne. W realiach zaś niniejszej sprawy powódowie poza wyrażeniem swego stanowiska w uzasadnieniu pozwu nie zgłosili żadnych środków dowodowych, które zmierzałyby do potwierdzenia ich argumentów o abuzywnym charakterze postanowień zawartych w § 2 ust. 2 i § 4 ust. 2 umowy.

Bezspornym pozostaje fakt, że wskazane postanowienia nie dotyczą głównych świadczeń stron, a jedynie tzw. klauzul spreadu walutowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134), przy czym postanowienia te zostały transponowane do umowy z powszechnie stosowanego przez pozwaną wzorca umownego. Oznacza to, że powódowie winni wykazać sprzeczność spornych postanowień z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie ich interesów jako konsumentów. Niewystarczającym pozostają w tej mierze same twierdzenia stanowiące podstawę złożonego pozwu, czy też ewentualne odwoływanie się do orzeczeń Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta zapadłych w sprawach dotyczących zbliżonych wzorców umownych stosowanych przez instytucje bankowe (m.in. wyrok z dnia 14 grudnia 2010 roku, XVII Amc 426/09, (...), wyrok z dnia 27 grudnia 2010 roku, XVII Amc 1531/09, (...), wyrok z dnia 25 czerwca 2014 roku, VI ACa 1930/13, (...)), albowiem nie uwzględniają różnic pomiędzy kontrolą incydentalną wzorca dokonywaną przez sąd w realiach konkretnej sprawy, a kontrolą abstrakcyjną dokonywaną przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Kontrola incydentalna polega na badaniu treści postanowień konkretnej umowy i przy założeniu, że postanowienia kontrolowanej umowy mogą być lub są zaczerpnięte z wzorca umowy, pośrednio skutkuje również kontrolą postanowień samego wzorca. Ma ona na celu ochronę indywidualnych interesów konsumenta a jej następstwem nie jest eliminacja niedozwolonego postanowienia wzorca umowy z obrotu, a jedynie stwierdzenie - na potrzeby konkretnej sprawy między konsumentem a jego kontrahentem - że konsument w ramach umowy zawartej z kontrahentem nie jest związany konkretnym postanowieniem umowy.

Drugi rodzaj kontroli skierowany jest wprost na treść postanowień wzorca; kontrola taka dokonywana jest niezależnie od tego, czy doszło do zawarcia umowy między stronami, ponieważ jej punktem odniesienia nie jest żadna konkretna umowa (konkretny stosunek prawny) i jej postanowienia, lecz wyłącznie wzorzec umowy stosowany przez uczestnika obrotu i treść postanowień tego wzorca (tzw. kontrola abstrakcyjna). W przeciwieństwie do kontroli incydentalnej, której skutkiem jest wyłącznie stwierdzenie bezskuteczności konkretnego postanowienia umowy na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., konsekwencją dokonania kontroli abstrakcyjnej jest wyeliminowanie z obrotu postanowień wzorca umowy, które z dużym prawdopodobieństwem w większości umów z konsumentami powinny być zakwalifikowane jako klauzule abuzywne (por. postanowienie SN z dnia 25 października 2012 roku, I CZ 135/12, Lex nr 1293690).

Ocena ewentualnej abuzywności konkretnego postanowienia umownego wymaga rozważenia interesu powodów w odniesieniu do okoliczności zawarcia konkretnej umowy kredytowej. Tym samym uznanie danej klauzuli za abuzywną przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie oznacza automatycznie zwolnienia powoda z obowiązku wykazania w danej sprawie, że konkretne postanowienie umowy jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy jako konsumenta. Przyjęcie odmiennego poglądu stanowiłoby

nieuprawnione zatarcie różnicy między kontrolą abstrakcyjną i incydentalną danego wzorca, a przy tym czyniłoby zbędnym badanie tych okoliczności przez sąd w realiach niniejszej sprawy. Innymi słowy sąd byłby związany rozstrzygnięciem zapadłym w ramach kontroli abstrakcyjnej. Takie stanowisko nie znajduje zaś uzasadnienia w obowiązujących przepisach ustawy, które na gruncie art. 385¹ k.c. nakładają na sąd obowiązek dokonania kontroli incydentalnej postanowienia umownego.

Uwzględniając powyższe, jak również treść art. 4 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE.L.1993.95.29) ocena abuzywności konkretnego postanowienia powinna sprowadzać się tylko i wyłącznie do momentu zawarcia umowy i okoliczności z nim związanych. Tak postrzegany wzorzec kontroli, a więc z pominięciem okoliczności towarzyszących wykonaniu samej umowy, ogranicza w istocie nie tylko inicjatywę dowodową strony powodowej, ale również możliwość ustalenia podstawowych przesłanek skutkujących stwierdzeniem abuzywności spornego postanowienia, w szczególności sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego pokrzywdzenia interesu konsumenta. Powoduje bowiem konieczność czysto hipotetycznego badania treści postanowienia, które w chwili zawierania umowy jest w pełni akceptowane przez jej strony.

I tak w realiach niniejszego stanu faktycznego powodowie świadomie wybrali formę kredytu indeksowanego do waluty obcej (treść wniosku o udzielenie kredytu), zapoznali się z treścią umowy oraz załączonego do niej regulaminu, a następnie po upływie 7 dni wystąpili o wypłatę środków finansowych. Nie sposób przy tym uznać, aby treść kwestionowanych postanowień była niejasna, niejednoznaczna, czy nieprecyzyjna. Kredytobiorcy występując o uzyskanie wsparcia finansowego mieli świadomość treści zapisów dotyczących sposobu wykonania umowy, a przy tym dysponowali nieskrępowaną możliwością oceny czynników wpływających na wysokość zobowiązania (Tabela Kursowa banku) oraz ich oceny w kontekście miarodajnego źródła, jakim pozostają kursy średnie, kupa i sprzedaży publikowane każdego dnia roboczego przez Narodowy Bank Polski. Powodowie mogli zatem przeanalizować historię kursów waluty będącej przedmiotem indeksacji stosowanych przez bank i rozważyć, czy wysokość różnicy od kursu Narodowego Banku Polskiego jest dla nich na tyle akceptowalna, że nie wyklucza podjęcia decyzji o zaciągnięciu zobowiązania kredytowego. N. przy tym pozostaje wiedza o korzystniejszych warunkach uzyskiwanych przez kredytobiorców w ramach kredytów walutowych oraz indeksowanych do waluty obcej, niż typowo złotych. W tak ukształtowanych okolicznościach zdecydowali się w sposób świadomy i nie obarczony żadną wadą oświadczenia woli do zawarcia umowy. Ewentualna próba wskazywania rażącej dysproporcji uprawnień stron stosunku umownego, czy naruszenia dobrych obyczajów ze strony banku opiera się zaś jedynie na twierdzeniu o możliwości dowolnego kształtowania wysokości należności kredytowych i braku kontroli nad tym mechanizmem ze strony konsumenta, co przy braku odwołania się do faktycznego sposobu wykonywania postanowień umownych jawi się jako zarzut czysto hipotetyczny i bardziej adekwatny do procedury kontroli abstrakcyjnej wzorca, niż indywidualnej kontroli danego postanowienia umownego. Brak przy tym jakichkolwiek danych, które pozwalałyby uznać, że kredytodawca zawierając umowę z powodami działał z zamiarem ich niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, czy też wykorzystania ich niewiedzy lub naiwności. Nie sposób również pominąć faktu, że niewystarczającym pozostaje samo stwierdzenie naruszenie interesu konsumenta. Ustawodawca wprowadził bowiem w treści art. 385¹ k.c. jego kwalifikowaną postać – rażące naruszenie.

Co istotne, sam fakt posiadania statusu konsumenta nie zwalnia go z obowiązku zachowania spokoju, rozwagi oraz ostrożności, w szczególności w przypadku zaciągnięcia zobowiązania, którego wartość jest znaczna, a przy tym waloryzowana w obcej walucie, przy jednoczesnym długoletnim okresie trwania stosunku łączącego strony. Ewentualny brak wnikliwej analizy treści umowy może stanowić co najmniej okoliczność obciążającą powodów w świetle pojęcia rozsądnego, rozważnego konsumenta. Przepis art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846537, wyrok SN z dnia 13 czerwca

2012 r., II CSK 515/11, LEX nr 1231312). Warto również zauważyć, że biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu. Podobne ryzyko ponosi kredytodawca, który wprawdzie ma osiągnąć tylko zwrot kwoty udzielonego kredytu z odsetkami, ale w razie zawarcia klauzuli walutowej może poszczególne raty mieć większe po przeliczeniu, albo mniejsze, zależne od różnic kursowych (por. wyrok SN z dnia 24 maja 2012 roku, II CSK 429/11, Lex nr 1243007).

W świetle powyższych argumentów, a także ustalonego stanu faktycznego ewentualna próba oceny spornych postanowień z punktu widzenia ich abuzywności nie mogłaby prowadzić do uzyskania zamierzonych przez powodów efektów, albowiem brak jest podstaw do uznania, że klauzule te były sprzeczne z dobrymi obyczajami, a przy tym rażąco naruszały interes konsumenta.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało oparte na zasadzie odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.). Powodowie przegrali proces w całości w związku z czym winni zwrócić solidarnie pozwanej poniesione przez nią koszty w kwocie 4.817 złotych, w tym 4.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego – § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 27 października 2016 roku – Dz.U. 2015, poz. 1804) oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.